

Wynagrodzenia pielęgniarek i położnych

"Myślę, że rezydent i pielęgniarka to mniej więcej powinien być ten sam poziom wynagrodzenia..."



Marcin Zaborski, RMF FM: Rozszerza się protest głodowy młodych lekarzy. I pytanie, co dalej? Ogólnopolski strajk generalny w służbie zdrowia?

Longina Kaczmarska: Panie redaktorze, ja proponuję jeszcze tak daleko nie sięgać. Być może dojdzie do tego, ale to wszystko zależy nie od strony społecznej czy zawodów medycznych, tylko zależy od strony rządowej.

Strony w negocjacjach są zawsze dwie. Wyobraża pani sobie, że lekarze i pielęgniarki odejdą od łóżek pacjentów?

Już były takie próby (...), ale to strona rządowa musiała podjąć działania, które rozwiązały ten problem. Chciałabym, żeby tutaj strona rządowa rozwiązała ten

konflikt. Żeby to nie odbiło się bezpośrednio na pacjentach, bo może się też to tak skończyć.

I kiedy słucha pani koleżanek i kolegów, pielęgniarek i pielęgniarzy, to czuje pani, że oni są gotowi przystąpić do takiego strajku?

Szczerze, nie mam jeszcze aż takiego rozeznania w grupie zawodowej pielęgniarek i położnych. Natomiast jest determinacja środowiska oczywiście, bezwzględnie duża, ale to w wyniku tej ustawy o najniższym wynagrodzeniu pracowników medycznych, gdzie praktycznie pielęgniarki i położne zostały skrzywdzone przy zapisach ustawowych, i wielu dyrektorów sięgnęło po środki, które zostały przyznane w rozporządzeniu ministra zdrowia z 2015 roku.

Czyli minister Radziwiłł chce wam zabrać to, co dał minister Zembala? Ja powiem tak: parlament polski niestety zabrał pielęgniarkom to, co dał minister Zembala.

I pielęgniarki mają dzisiaj powody,

żeby protestować, pani zdaniem?

Tak. Są bardzo przeciążone, są zmęczone. Czy będą protestować - nie wiem. Dopiero w czwartek 19 października mamy nadzwyczajne posiedzenie zarządu krajowego...

To już za chwilę.

... i wtedy będą decyzje podjęte. (...)

To jest spotkanie po to, żeby zdecydować, czy pielęgniarki dołączają do tego protestu zaczętego przez młodych lekarzy?

Tak, dokładnie tak.

Tyle, że tu i ówdzie słychać, mówią o tym politycy, ale też lekarze, dyrektorzy szpitali, że to pielęgniarki otworzyły puszkę Pandory. Dwa

ja skończyłem studia, jestem magistrzem, a pielęgniarka po licencjacie może zarabiać tyle, co ja, a może i nawet więcej niż ja"?

Panie redaktorze, myślę, że jest to nieprawidłowość. Ale myślę też, że mają tutaj gwarancje po stronie rządowej, jakie mają wynagrodzenie, natomiast osoby zatrudnione w danej jednostce - też pracodawcy im dają podwyżki. I tutaj nie oszukujemy się - żaden rezydent nie zarabia tylko tego, chyba że jest w takim podmiocie zatrudniony, gdzie dyrektor czy prezes nie chce po prostu spowodować wzrostu wynagrodzeń.

Zarabia więcej, jeśli bierze dodatkowe dyżury po godzinach, czyli dorabia do tego, co jest jego podstawową pensją.

No być może, że dorabia, ale chce się uczyć też. A pielęgniarka już doświadczona... Ja nie mówię, że pielęgniarki mają zarabiać więcej. Ale myślę, że rezydent i pielęgniarka to mniej więcej powinien być ten sam poziom wynagrodzenia.

Gdy wasz związek organizował strajk, mówiliście, że to, co robią politycy ze służbą zdrowia, to jest "leczenie biegunki papierem toaletowym", czyli to są takie ruchy pozorowane i wciąż jesteśmy w tym samym miejscu. Co musiałoby się dzisiaj stać, żebyśmy nie byli w tym samym miejscu?

No to już jest problem teraz strony rządowej. Rząd powinien (...) absolutnie zwiększyć nakłady na ochronę zdrowia. Tak, jak to było w kampanii wyborczej - mówili, że 6 proc. w ciągu 2-3 lat. To już mamy 2 lata, kiedy ten rząd funkcjonuje, a przyrostu środków niestety nie ma.

I słyszy pani ministra Radziwiłła, który mówi: mamy rekordowe wydatki, jeśli chodzi o ochronę zdrowia - 4,7 proc. PKB. Mówi na przykład, że z nadwyżki budżetowej większa część trafiła właśnie na poprawę sytuacji pacjentów itd. Pacjentów, ale nie pracowników, a

to jest różnica. Bo, żeby pacjent był zadowolony, to i pracownik musi być zadowolony i wypoczęty. A jeśli będzie tylko gonił za pieniądzem, to niestety, ale atmosfera w danym podmiocie nie będzie satysfakcjonowała ani pacjenta, ani pracownika.

W czasie swojego protestu domagaliście się też większych pieniędzy na służbę zdrowia i wtedy też mówiliście o tym, że skoro Czesi mogą wydawać 7 proc. PKB, Węgrzy i Słowacy 6 proc., to dlaczego nie my. Tyle, że wasz protest w tej sprawie niewiele zmienił, bo zadowoliliście się podwyżkami dla was.

Ale proszę pamiętać, że nastąpiła zmiana rządu i tutaj liczyliśmy na to, że w kampanii wyborczej to, co jest obiecane, będzie realizowane. A środki poszły na zupełnie inne cele, natomiast nie poszły tak naprawdę na pacjenta.

Na konferencji pielęgniarek 2 lata temu - obejrzałem to dzisiaj - stał razem z wami Jarosław Gowin, wtedy w opozycji, dzisiaj wicepremier. Teraz po stronie lekarzy pojawiają się politycy rządzącej wtedy Platformy Obywatelskiej, dzisiaj w opozycji. Takie wsparcie jest wam naprawdę potrzebne?

Panie redaktorze, tak to już jest, że politycy chcą ugrać na protestach innych grup zawodowych po to, żeby... A wy się na to godzicie. Przytulacie ich do serca, zapraszacie.

Nie, nie, nie do końca przytulamy i nie do końca są mile widziani, bo...

A co, gonila pani wtedy Gowina, Millera, którzy przychodzili na wasze konferencje?

Szczerze mówiąc nikogo nie goniłam i teraz też nikogo nie gonię, bo w sumie żyjemy w wolnym kraju, w kraju

cd. na stronie 6



Fot. Kamil Młodawski/RMF FM

lata temu, kiedy właśnie wywalczyły pieniądze na podwyżki od ministra Zembali, i efekt jest taki, że pielęgniarka w Polsce może dzisiaj zarabiać więcej niż młody lekarz.

No, nie uwierzę w to, panie redaktorze. Może nie tak do końca.

W to, że tak jest?

W to, że tak jest, bo pracodawcy...

Jeśli młody lekarz rezydent może zarabiać od 3200 złotych brutto do 3900 złotych, a pielęgniarka bez tytułu magistra i bez specjalizacji też od 3200 złotych, to jednak tu jest jakaś dziwność w tym układzie, w tym systemie płac.

Wcale nie, bo wiele pielęgniarek ma również studia ukończone, ma specjalizacje i jest najbliższej pacjenta. Jest tak ogromna luka pokoleniowa, jeśli chodzi o ten zawód, że po prostu, no niestety, ale nie będziemy w tej chwili argumentować, kto więcej powinien zarabiać.

Ale nie słyszy pani tego od młodych lekarzy: "że coś tutaj jest nie tak,

R E K L A M A

BEZPŁATNE KURSY W CM UMK DLA PIELEŃNIAREK/-RZY I POŁOŻNYCH

Kursy kwalifikacyjne:

- Pielęgniarstwo psychiatryczne dla pielęgniarek;
- Pielęgniarstwo geriatryczne dla pielęgniarek;

Kursy specjalistyczne:

- Wywiad i badanie fizykalne dla pielęgniarek i położnych,
- Wykonanie badania spirometrycznego dla pielęgniarek,
- Ordynowanie leków i wypisywanie recept dla pielęgniarek i położnych
- Opieka pielęgniarska nad chorymi dorosłymi w leczeniu systemowym nowotworów dla pielęgniarek i położnych
- Wykonanie badania spirometrycznego dla pielęgniarek

Oferta kursów skierowana jest w szczególności do pielęgniarek/-rzy, położnych pracujących/współpracujących z POZ



Zapraszamy!

Projekt pn. „Kształcenie podyplomowe pielęgniarek i położnych w CM UMK w obszarach związanych z potrzebami epidemiologiczno – demograficznymi” współfinansowany jest przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020

Kontakt: UMK Collegium Medicum - Zakład Kształcenia Podyplomowego Pielęgniarek tel. 52 585 - 58 - 30 (29) www.cm.umk.pl



pielegniarki.info.pl

Miesięcznik

Wydawca:

Mariusz Mielcarek WortalMed
ul. Sportowa 3/7, 63-000 Środa Wlkp.

Redakcja:

63-000 Środa Wielkopolska

ul. Sportowa 3/7

www.pielegniarki.info.pl

www.gazeta.pielegniarki.info.pl

Redaktor naczelny:

Mariusz Mielcarek
redaktornaczelnym@pielegniarki.info.pl
tel. 664128275

Sekretarz redakcji:

Katarzyna Śmigiełska
sekretarzredakcji@pielegniarki.info.pl
tel. 530385481

Dystrybucja gazety:

Daria Hoffa
dystrybucja@gazeta.pielegniarki.info.pl
tel. 883002129

Ogólnopolska Gazeta Pielęgniarek i Położnych pielegniarki.info.pl

Data wydania: 6 listopada 2017 r.

ISSN 2449-6367

Druk:

Polskapresse Sp. z o.o. Drukarnia Poznań
ul. Malwowa 158,
60-175 Poznań - Skórczewo

Skład komputerowy:

Karolina Krynówek

Korekta:

Joanna Lewicka



Ogólnopolska Gazeta Pielęgniarek i Położnych nie odpowiada za treść i skutki prawne powstałe w wyniku umieszczenia na łamach gazety ogłoszenia i nie ponosi żadnej odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń ani za materiały i zdjęcia dostarczone do ich produkcji.